

# Hotel Maffija, Plaża w Międzyzdrojach

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mieszkam tu niedaleko w takich domach  
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona  
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar  
(Bo ja go zapie\*olę)

Stałem sam na peronie  
Potem rzuciłem szkołę  
Nie myślałem o tobie  
Na początku były tylko Międzyzdroje

Jak Koziołek Matołek  
W jedną stronę słońce świeciło na twarz  
Stoję z alkoholem za miliony monet  
I przemierzam ten je\*any kraj

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mimo, że mogliśmy pojechać gdzie chcesz  
Nagle siada ci na du\*ie znowu komar  
Ale spokojnie  
Zara mu zaje\*ię w łeb

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mieszkam tu niedaleko w takich domach  
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona  
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mieszkam tu niedaleko w takich domach  
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona  
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar  
(Bo ja go zapie\*olę)

Tysiące ludzi za bramą  
Wszyscy się tu dobijają  
Do mojego serca tak samo  
Tu i tu wpuszczę tylko ciebie samą

Zamykam moje drzwi na klucz  
I rzucam na podłogę Gucci  
Ciągłe myślę o poślądkach  
Bo jestem tydzień bez du\*y

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mimo, że mogliśmy pojechać gdzie chcesz  
Nagle siada ci na du\*ie znowu komar  
Ale spokojnie  
Zara mu zaje\*ię w łeb

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mieszkam tu niedaleko w takich domach  
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona  
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach  
Mieszkam tu niedaleko w takich domach  
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona  
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar  
(Bo ja go zapie\*olę)